

Spotkanie M. Moczara

z kierownictwem KP Danii

KOPENHAGA
Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC Mieczysław Moczara oraz z-ca kierownika Wydz. Zagranicznego KC — Bohdan Lewandowski, którzy uczestniczyli w XXIII Zjeździe Komunistycznej Partii Danii — spotkali się 17 bm. z przedstawicielami nowo wybranego kierownictwa KP Danii.



Amerikanie i wojska sajsjońskie gwałcą 7-dniowy rozejm, ogłoszony w ostatnią sobotę przez NFWWP z okazji święta TET. Na zdjęciu: marines podczas akcji w białostajskiej Mekongu.
CAF — AP — Telefoto

Spotkanie Brezniew — Ulbricht

MOSKWA
Agencja TASS pisze: Podano tu, że Leonid Breżniew spotkał się w poniedziałek z Walterem Ulbrichtem. Breżniew i Ulbricht wskazywali na wzrost aktywności militarystycznych, odwetowych i neonazistowskich w Niemczech zachodnich, dążących wbrew interesom narodów do utworzenia ogniska niebezpieczeństwa w Europie. Obaj mężowie stanu konstatawali całkowitą zgodność poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

Podkreślono, że KPZR i SED uważają za zadanie o pierwszorzędnej naturze utrzymanie jednolitości krajów socjalistycznych, umocnienie jednolitości i międzynarodowej solidarności komunistów i wszystkich ludzi pracy w imię pokoju, demokracji i socjalizmu.

Walter Ulbricht przebywał w Wiazku Radzieckim na wypoczynku, na zaproszenie KC KPZR.

17 lutego Walter Ulbricht wyjechał wraz z małżonką do Berlina.

Pasażerowie na gapę...

Czasopismo „Transport Magazine” stwierdza, że do stałych pasażerów londyńskiego metra należą również gołębie. Zauważono mianowicie, że gromadka tych ptaków, która zaginęła z zakamarków stacji metra Whitechapel, „wsiała” regularnie do pociągu, odbywając podróż do następnej stacji i powraca stamtąd już z własnych sił — drogą powietrzną.

Akcja „Echa” i ZMS

Dotrzymali słowa...

Kiedy rok temu lekarze III Dzielnicy Przechodni Obwodowej wręczali swojej podopiecznej, Marysi, książeczkę mieszkaniową PKO, zobowiązali się wraz z „ojcami” dzielnicy Kleparz przekazać dziewczynie mieszkanie zastępcze do czasu otrzymania przez nią mieszkania spółdzielczego. Była to sprawa o tyle ważna, że Marysia, która jest zupełną sierotą, miała opuścić internat bezpośrednio po zdaniu matury, tj. w czerwcu ub. r.

Starania o mieszkanie trwały kilka miesięcy, ale fundatorzy i „ojcowie” dotrzymali słowa! Marysia, która już pracuje, otrzymała pokój i będzie go zajmować do czasu, kiedy jej M-2 będzie gotowe.

Dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy do tego się przyczynili, a szczególnie dr Józefowi Drodzowi z III DPO oraz wiceprzewodniczącemu DRN Klenarz — mgr Władysławowi Witkowskiemu i sekretarzowi DRN Kleparz — Zygmuntowi Popiołkowi! (mar)

Cena 50 gr A

echo KRAKOWA

ROK XXIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 41 (7306)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, wtorek 18 lutego 1969 r.

27 miliardów złotych na remonty mieszkań

Co roku jak Polska długa i szeroka, remontami wszystkich typów obejmuje się kilkanaście tysięcy budynków mieszkalnych będących we władaniu rad narodowych — nie licząc oczywiście tysięcy remontów i napraw przeprowadzanych prywatnie. Pozwala to ocalić dla dalszego prawidłowego użytkowania średnio rocznie ponad pół mln m kw. powierzchni użytkowej. Na remonty mieszkań

przeznacza się w bieżącej pięcioletniej ok. 27 mld zł. W tym tylko resort gospodarki komunalnej wyda na ten cel prawie 4 mld zł.

Suma ogromna, ale też i duże potrzeby. W kraju jest ponad 8 milionów mieszkań, znaczna część liczy sobie grubo powyżej 20 lat. Wiele wymaga remontów zasadniczych.

Mimo sporych zasobów potrzebny remontowy pokrywany w niespełna 80 procentach, a i to jeszcze zależy od mocy przerobowej ADM-ów i wyspecjalizowanych przedsiębiorstw budowlanych.

Trudnym zadaniem gospodarki komunalnej są remonty kapitalne i bieżące budynków mieszkalnych. Łączy się je w starym budownictwie z modernizacją wnętrza, zakładaniem łazienki, centralnego ogrzewania, kuchni gazowej lub elektrycznej. Kapitalny remont połączone jest zazwyczaj z podnoszeniem estetyki zewnętrznej budynków, porządkowaniem otoczenia, zakładaniem nowych dróg, nowoczesnego oświetlenia, budową garaży, zakładaniem zieleni itp., a w dzielnicach staromiejskich elementów zwykłego remontu łączą się często z zabiegami konserwatorskimi. Remonty takie przeprowadza się w dzielnicach staromiejskich 17 miast, m. in. w Gdańsku, Warszawie, Poznaniu, Toruniu, Sandomierzu, Krakowie, Zamościu itd.

Brak rąk do pracy szczególnie ostro daje się we znaki w przedsiębiorstwach zajmujących się konserwacją i naprawą domów. Potrzebni są niekiedy wysokie klasy specjaliści, rzemieślnicy, umiający sobie poradzić z każdym typem urządzenia i z każdym materiałem. Deficyt tej kadry już od dawna odczuwają przedsiębiorstwa remontowo-konserwacyjne rad narodowych i ADM-ów.

Rozwiązania trzeba szukać w specjalizacji i nowoczesnej organizacji pracy. Najbliższe optymalne wyniki uzyskują średnie przedsiębiorstwa o mocy przerobowej 30—50 mln rocznie, a specjalistyczne przedsiębiorstwa inżynierskie o 100 do 130 mln zł. Resort gospodarki komunalnej przewiduje rozwój tego typu przedsiębiorstw. Do końca bieżącej pięcioletki powstanie ich kilkadziesiąt. Śmielej też wprowadzać się będzie kompleksowo



SZTUKA AFRYKAŃSKA

Rzeźba przedstawiająca portret kobiety z plemienia Fang, wykonana przez artystę z Bata w Rio Muni, jednej z prowincji najmłodszej Republiki Afrykańskiej — Gwinei Równikowej. Materiał stanowi drzewo akogo, zwane żelaznym drzewem, z którego rzeźbi się również wyroby pamiątkarskie.
CAF — TASS

Z Bliskiego Wschodu

Skuteczne akcje bojowe partyzantów arabskich

Organizacja wojskowa arabskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego „Al Asifa” ogłosiła w Kairze komunikat donoszący o nowych, udanych operacjach ofensywnych partyzantki arabskiej.

M. in. w nocy z 16 na 17 lutego, oddział partyzancki dokonał śmiałego ataku na pozycje nieprzyjacielskie w pobliżu Jerycha, niszcząc 7 czołgów i stanowisko artylerii.

STRAJK GŁODOWY

200 arabskich studentek seminarium nauczycielskiego w Ramallah rozpoczęło strajk głodowy na znak protestu przeciwko izraelskiej okupacji terytorium Jordani na zachodnim brzegu Jordanu. Dziewczeta przykryte kocami siedzą na stopniach swej szkoły.

IZRAELSKIE RAKIETY Z GŁOWICĄ ATOMOWĄ

Dziennik zachodniemiecki „Industriekurier” donosi, że Izrael pracuje nad konstrukcją rakiety o zasięgu 450 km, które zdolne są do przenoszenia głowic atomowych fabrykowanych w Dimonie — izraelskim ośrodku atomowym. Agencja DN pisze, że ośrodek w Dimona, zbudowany został przy pomocy monopolu zachodniemieckich i kredytów państwowych.

BOMBY NAPALMOWE

Według doniesień Agencji Associated Press z Ammanu, izraelskie myśliwce zrzucały bomby napalmowe na różnocalną część doliny Jordanu, w odległości 8 km od mostu Husajna.

STRATY BRYTYJSKIE

W parlamencie brytyjskim toczyła się dyskusja na temat strat, jakie ponosi gospodarka kraju z powodu zamknięcia Kanału Sueskiego. Obliczono, że od czasu agresji izraelskiej w 1967 r. armatorzy jedynie 4 statków unieruchomionych na Jeziorze Gorkim stracili już 3,6 miliona dolarów.

Konferencja ministrów handlu wewnętrznego krajów RWPG

BUDAPESZT

Dziś, 18 bm. rozpoczyna się w Budapeszcie pierwsza konferencja ministrów handlu wewnętrznego krajów RWPG.

W konferencji uczestniczyć będą ministrowie Bułgarii, CSRS, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier oraz ZSRR, jak również przedstawiciel Sekretariatu RWPG.

Rozbudowa wytwórni silników do „syren”

Znana w kraju z produkcji doskonałych silników do samochodów osobowych „syrena” — Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego w Bielsku-Białej, przekształca się w szybkie tempo w nowoczesny kombinat, pracujący dla potrzeb polskiej motoryzacji. Nowe inwestycje pozwolą nie tylko na rozwój produkcji silników samochodowych. Nastąpi również wzrost dostaw, a w 1973 r. — pełne pokrycie potrzeb polskiej motoryzacji na zawory do silników 4-suwowych (jeden z ważniejszych elementów silnika samochodowego) oraz na sprężarki powietrza do układów hamulcowych dla całego przemysłu motoryzacyjnego i traktorowego.

Ambasador ZSRR A. Dobrynin u prez. Nixona

WASZYNGTON

Ambasador Związku Radzieckiego w Waszyngtonie — A. F. Dobrynin, złożył wczoraj wizytę prezydentowi USA — R. Nixonowi i odbył z nim rozmowę na tematy interesujące obie strony.

Katastrofa na przejeździe kolejowym

BONN

Maszynista i palacz ponieśli śmierć podczas katastrofy kolejowej na strzeżonym przejeździe kolejowym koło Uller Sricht w NRD.

W wypadku tym 5 osób odniosło rany. Pociąg pasażerski zderzył się na przejeździe z samochodem-cysterną, wiozącym 22 tys. l oleju paliwowego.

JUTRO Kraków będzie pod wpływem podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Rano zamglenia i lokalne mgły. W ciągu dnia możliwe słabe opady śniegu. Wiatr wschodni, prędkość 3—6 msek. Temperatura od minus 6 do minus 2 st. C.

UNIA ZACHODNIOEUROPEJSKA (UZE), skupiająca W. Brytanię, NRF, Francję, Włochy, Belgię, Holandię i Luksemburg, stanęła w obliczu poważnego kryzysu, który może nawet doprowadzić do jej rozpadu. Rząd francuski postanowił zawiesić swą działalność w Unii. W ten sposób, konflikt brytyjsko-francuski przeradza się już nie tylko w otwarty kryzys między oboma krajami, ale w kryzys całej Europy zachodniej.

NA UNIERSYTECIE WISCONSIN (USA), od dłuższego czasu trwa strajk około 34 tys. studentów na znak solidarności z 500-osobową grupą kolegów murzyńskich, walczących o swoje prawa oraz o zniesienie dyskryminacji rasowej w USA.

Ze świata

NA ŚRODE, 19 BM. wyznaczony został strajk nauczycieli i pracowników administracyjnych włoskich szkół średnich.

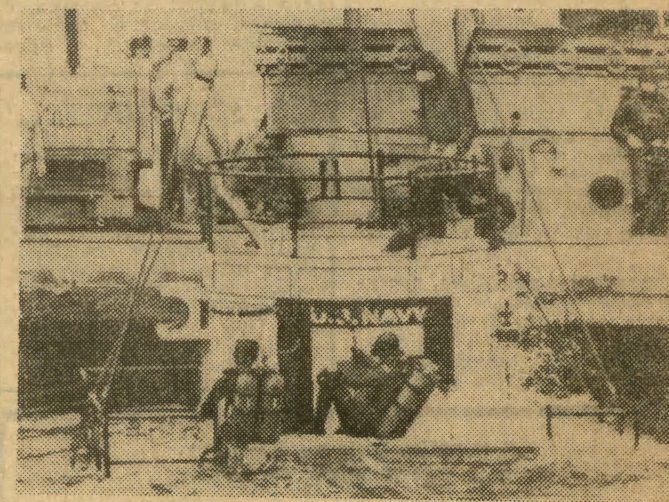
PRZED BERLIŃSKIM SADEM MIEJSKIM trwa proces szpiega zachodniemieckiego — K. Thalmanna.

JAK PISZE KAIRSKI dziennik „Al Ahrar”, geologiczne badania, prowadzone przez ekspertów egipskich i radzieckich, ujawniły istnienie wielkich złóż naftowych, rozciągających się od zachodniej Libii do Zatoki Sueskiej.

WIRUS „HONGKONG” zaatakował także Francję. Absencja w biurach, fabrykach i szkołach wyraźnie wzrosła. W Paryżu zaczyna się mówić o epidemii.

U wybrzeży Kalifornii opuszczono zostało na głębokość ok. 200 m podwodne laboratorium „Sealab-3”, przeznaczone do badań oceanograficznych. Naukowcy, którzy prowadzić będą badania, spędzą we wnętrzu tego laboratorium blisko 2 miesiące. Na zdjęciu: ostatnie przygotowania przed operacją opuszczania laboratorium pod wodę.

CAF — AP — Telefoto



Reakcja NRF na oświadczenie ZSRR w sprawie dywersji bońskiej w Berlinie zach.

Boński korespondent Agencji TASS, J. Borysow w komentarzu na temat reakcji w NRF na oświadczenie rządu radzieckiego pisze m. in.:

W Bonn postanowili najwyraźniej iść na całego. Tylko tak można ocenić reakcję władz bońskich na oświadczenie rządu radzieckiego. Rzecznik rządu starał się uchylić od odpowiedzi dotyczącej poważnego ostrzeżenia radzieckiego, odwołując się do tego, że nie zawiera ono ja-

koby „niczego nowego”. Jeszcze dalej posunął się parlamentarzystę sekretarz stanu urzędu kanclerskiego, baron Tattenberg. W wywiadzie dla dziennika „Welt am Sonntag” domagał się on pozostania przy podjętej wcześniej decyzji, by przeprowadzić wybory prezydenta NRF w Berlinie zachodnim.

BONN

Korespondent PAP, red. L. Kaszycki stwierdza m. in.:

W miarę zbliżania się terminu przyjazdu prezydenta USA, R. Nixona do Europy, w Bonn rosną nadzieje na bezpośrednią interwencję Nixona dla zgaśnięcia oczekiwanych, przykrych konsekwencji demonstracji zachodniobermberskiej. Nadzieje te jednak są poważnie zakłócone obawami, iż Amerykanie wykażą niezadowolenie z zachowania się Bonn w sprawie berlińskiej. Niepokoi polityków bońskich m. in. to, że przedstawiciele amerykańskiej komendatury Berlina zachodniego ostro skrytykowali wypowiedź rzecznika rządu bońskiego, Guenthera Diehla, iż „rząd boński ma podstawy, aby ocenić akcję zakłócającą ze strony państw socjalistycznych na drogach dojazdowych do Berlina”.

Zginęli w wypadkach drogowych

W ciągu ostatnich dwóch dni, na terenie całego kraju wydarzyło się 15 poważniejszych wypadków drogowych, w których zginęło 6 osób, w tym — dwoje dzieci — 9 osób odniosło ciężkie obrażenia.

Skuteczna walka z malarią

GENEWA

Dzięki nowoczesnym środkom leczniczym, a przede wszystkim skutecznej akcji zapobiegawczej, walka człowieka z malarią zakończyła się jego pełnym sukcesem.

Według komunikatu Światowej Organizacji Zdrowia, w 13 krajach świata, których ludność cierpiała z powodu malarii, choroba ta wygasta obecnie całkowicie. Były to m. in. kraje: Wenezuela, Trynidad i Tobago, Republika Dominikańska, Jamajka, Cypr, Węgry, Hiszpania, Bułgaria, Polska, Rumunia.

Przed spotkaniem ambasadorów ChRL i USA w Warszawie

MOSKWA

Agencja TASS nadała 17 bm. następującą korespondencję z N. Jorku:

Przed 135 spotkaniem ambasadorów ChRL i USA, które jest wyznaczone na 20 bm. w Warszawie, w prasie USA pojawia się coraz więcej donosów na temat tego, czym spowodowana jest decyzja Pekinu, żeby nie tylko wystąpić z inicjatywą odbycia spotkania, lecz również z publicznym zaproszeniem Waszyngtonowi zawarcia „porozumienia w sprawie pięciu zasad pokojowego współistnienia”.

Zwraca się uwagę, że najostrejsze wypadki Pekinu „skierowane są pod adresem Moskwy, a nie Waszyngtonu”.

Wpływowy miesięcznik, poświęcony zagadnieniom polityki zagranicznej „Foreign Affairs”, pisze, że wywiera na nim „wielkie wrażenie kontrast między buńczucznymi wypowiedziami Pekinu” a jego stosunkowo rozsądnymi posunięciami.

Wśród „rozsądnych posunięć” miesięcznik wymienia „rewolucję kulturalną”, gdyż „kierownicy jej kategoryczne odrzucenie” wczasy krajów socjalistycznych do jednolitego działania przeciwko siłom imperialistycznym.

Na podstawie ostatnich oświadczeń Pekinu, niektórzy amerykańscy specjaliści od spraw chińskich skłonni są uważać, że maotsetungowski przywódca „złagodził” swe stanowisko w kwestii Tajwanu i gotowi są nawet pójść na „pewne ustępstwa”.

Krwawe starcia w Pakistanie

LONDYN

Jak donosi Agencja Reutera, wczoraj Pakistan był widownią starć między zwolennikami prezydenta Ayub Khana a opozycją. Do gwałtownych zamieszek doszło m. in. w Karaczi. W wyniku starć z policją dalsze 5 osób poniosło śmierć. Liczba śmiertelnych ofiar w dotychczasowych zamieszkach wzrosła do 50.

Prezydent Ayub Khan, poczynił dalsze wysiłki w celu zażegnania obecnego kryzysu politycznego. Wezwał on swoich oponentów politycznych do rozmów przy okrągłym stole.



Rumuńska piosenkarka — Lili Iwanowa, nagradzana na festiwalach w Bratysławie, Sopocie, Warszawie i Barcelonie, znalazła się — wraz z Francuzką Mireille Mathieu — w szóstce laureatów festiwalu płytowych w Cannes. Na zdjęciu: Lili Iwanowa prezentuje swoje nagrody.

Krakowski kierowca — Roman Budek otrzymał I nagrodę „Autostopu-68” w klasie samochodów ciężarowych

Już po raz jedenasty PTK — biuro „Autostop” przyznało nagrody kierowcom, którzy w ubiegłorocznej akcji przewieźli największą liczbę turystów. Część kierowców otrzymała nagrody „za wytrwałość” — to jest nieprzerwany udział w „Autostopie” od 1965 r. W „Autostopie-68” wzięło udział 41.015 kierowców, którym przyznano 500 nagród na łączną sumę 450 tys. zł.

W klasie samochodów ciężarowych — I nagrodę otrzymał Roman Budek z Krakowa. W klasie furgonów — Stanisław Cieślak z Chojnic. Kierowca — Ryszard Kowalski ze Stupski, otrzymał I nagrodę w klasie samochodów osobowych, a Mirosław

Wójcikowski z Kielc w klasie autobusów (zakładów pracy). Najwięcej, bo 48 nagrodzonych kierowców, to mieszkańcy woj. katowickiego, na II miejscu uplasowali się kierowcy z woj. krakowskiego — 40, a na trzecim — 38 — z kosczańskich.

W tym roku, zgodnie z życzeniem kierowców, wprowadzono, jako nagrody, talony pieniężne, które można realizować w wojewódzkich spółdzielczych domach handlowych „Społem”.

Gwiazdy „Gazecie” na dwudziestolecie

Hala „Wisły” zapelniała się po brzegi; nie dziwnego — gwiazdy z afisza przyciągały jak magnes. I publiczność nie zawiodła się, oklaskując wczorajszą imprezę jubileuszową „Gazety Krakowskiej” pt. „Estrada „Gazecie” na dwudziestolecie”.

Zapowiadał — „przdyjeiony” do zespołu — Zdzisław Zazula, postać sympatyczna i znana. W kolejności wystąpili: Mieczysław Wojnicki, Jan Kobuszewski, Jan Kociniak, Andrzej Bychowski, Joanna Rawik, Wojciech Młynarski i Ludwik Sempoliński (ten ostatni czyniąc zgrabne podsumowanie swej kabaretowej biografii). W pierwszym czasie wieczoru, transmitowanej przez TV grał Jazz Band Ball, drugą w całości wypełnił zespół „Breakout”.

W przerwie redaktor naczelny „Gazety Krakowskiej” Tadeusz Czubała wręczył cenne nagrody uczestnikom konkursu noworocznego. Wyróżniającym się w pracy dziennikarzem Mieczysław Wojnicki zadedykował piosenkę „To były piękne dni”. Szerokiej publiczności czytelnicy, która dała dowód przywiązania do pisma garnąc się obficie na urodzinową imprezę, jak i całemu zespołowi „Gazety” na długo pozostanie w pamięci ten miły wieczór. (zs)

Konflikt USA — Peru

Narasta opozycja państw Ameryki Łacińskiej wobec Stanów Zjednoczonych Pospieszna misja wysłannika prez. Nixona

Polityka Stanów Zjednoczonych w Ameryce Łacińskiej przeżywa najgłębszy kryzys od czasu nieudanej inwazji na Kuby w roku 1961 — taką opinię wyraża się coraz częściej w związku z zaostrażającym się konfliktem między Peru i USA, w szczególności w związku z upaństwowieniem amerykańskiej spółki naftowej.

Po raz pierwszy od wielu lat, Waszyngton staje wobec groźby utworzenia solidarnego frontu rządów południowoamerykańskich nastawionego opozycyjnie wobec USA.

Nastroje opozycyjne, jakie rozpełzał Waszyngton swoimi pogrozkami wobec rządu generała Velasco Alvarado są w tej chwili tak silne, że nawet z reguły proamerykański rząd Argentyny musiał zadeklarować publicznie swoją solidarność z rządem Peru.

Duże znaczenie przypisuje się tutaj ostatniej inicjatywie rządu Chile, który wystąpił z propozycją zwołania w kwietniu łańcisko-amerykańskiej konferencji na szczeblu szefów rządów państw Ameryki Łac. Celem tej konferencji byłoby udzielenie pełnego poparcia stanowisku rządu Peru w jego konflikcie z USA oraz dokonanie generalnej rewizji stosunków panujących między USA a krajami Ameryki Łacińskiej.

Wielu obserwatorów jest zdania, że jednym z tematów tej konferencji byłaby sprawa powrotu Kuby do Organizacji Państw Amerykańskich. W tym kierunku niektóre rządy południowoamerykańskie podejmują szereg inicjatyw na najwyższym szczeblu.

Prezydent USA — Nixon oświadczył wczoraj, iż wkrótce uda się w podróż po krajach Ameryki Łacińskiej, gubernator Nowego Jorku — Rockefeller. Nixon powierzył mu poważną

misję przeprowadzenia rozmów z rządem krajów należących do Organizacji Państw Amerykańskich (OPA).

W 1969 roku

Plan współpracy organizacji młodzieżowych Polski i ZSRR

MOSKWA

W obecności radcy ambasady, Cz. Kowala i I sekretarza, A. Przygońskiego podpisany został 17 bm. w gmachu ambasady PRL w Moskwie plan współpracy na rok 1969 — Komitetu Miejskiego Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży i Komisji Młodzieżowej Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej oraz Zarządu Międzyuczelnianego Związku Młodzieży Socjalistycznej w Moskwie i Rady Ośrodka Zrzeszenia Studentów Polskich w Moskwie.

Organizacje te, w podpisanym układzie stwierdzają m. in., że w swojej pracy, ściśle przestrzegając generalnej linii KPZR i PZPR, zajmować się będą ideologiczno-politycznym wychowaniem młodzieży. Szczególnie podkreślono znaczenie obchodów 100-lecia urodzin W. I. Lenina.

Tragiczny finał „afery szaleńca z Cestas”

Nie chcąc oddać się w ręce policji
zastrelili córkę i syna a sam popełnił samobójstwo

Wczoraj zakończyła się tragicznie tzw. „afera szaleńca z Cestas”. Chodzi tu o 39-letniego Andre Fourqueta, który przez dwa tygodnie bronił się, wraz z dwójkiem dzieci na swej fermie Cestas koło Bordeaux, przeciwko kompanii policjantów. Fourquet, widząc, że policjanci przypuścili ostateczny szturm, wystrzelał z dubeltówki zabił 13-letniego syna Francis’a i o rok starszą córkę Aline, a następnie popełnił samobójstwo. Fourquet i Francis zmarli w ambulansie sanitarnym — Aline już w szpitalu.

Afera, która przez 14 dni żyła cała Francja, rozpoczęła się 2 lutego. Fourquet uprowadził swe dzieci z domu żony, która opuściła go przed dwoma laty i postanowił wraz z nimi popełnić samobójstwo. Następnego dnia zandarmeria otoczyła jego fermę, usiłując nakłonić go do poddania się. W czasie jednego z pierwszych ataków, Fourquet zastrzelił policjanta, co skłoniło pozostałych do wycofania się. Przez dwa tygodnie zandarmi liczyli jedynie na to, iż szaleńca pozbawiony żywności złoży broń. Dostarczano jedynie mleko dla dzieci. Kiedy jednak wszelkie namowy nie dawały rezultatu, wczoraj, na polecenie wyższych władz, postanowiono ostatecznie zakończyć całą sprawę.

Z kraju

Z OKAZJI 20 rocznicy utworzenia Funduszu Wczasów Pracowniczych, przewodniczący CRZZ — I. Łoga-Sowiński przesłał w imieniu kierownictwa ruchu zawodowego, list z serdecznymi pozdrowieniami dla pracowników FWP oraz związkowych i zakładowych ośrodków wczasowych.

W WARSZAWIE, 17 BM. rozpoczęła się sesja naukowa Polsko-Radzieckiej Komisji Historycznej nt. rewolucyjnego ruchu robotniczego w walce o przyjaźń polsko-radziecką. Zorganizowana ona została przez Zakład Historii Partii przy KC PZPR oraz Zakład Historii Stosunków Polsko-Radzieckich PAN.

W DOMU DZIENNIKARZA w Warszawie, odbyło się 17 bm. podpisanie umowy o wzajemnej współpracy pomiędzy Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich i Związkiem Dziennikarzy Bułgarskich na rok 1969. W związku z jubileuszami 25-lecia PRL i LRB, przypadającymi w tym roku, program i zakres współpracy jest znacznie poszerzony i przewiduje m. in. zwiększoną wymianę bezdewizową między redakcjami i specjalistycznymi klubami twórczymi.

W SZCZECIŃSKIEJ DOKP trwają przygotowania do prac, związanych z elektryfikacją ostatniego odcinka najdłuższej linii kolejowej Przemysł — Szczecin, łączącej południowy wschód z północno-zachodnią częścią Polski. Chodzi tu o elektryfikację trasy Poznań — Szczecin.

Co słyhać?...

Mieszkaniec Dakaru (Senegal) Mohamed Newab ustanowił wczoraj nowy rekord świata w jeździe na rowerze „non-stop”. Okrążył on nieustannie stadion sportowy przez 100 godzin. Nie przerywając jazdy posłał się i... gościł. Rekordzista odczuł odczywiście trud tej eskapady i po zejściu z roweru, natychmiast zasnął.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 15 lutego 1969 r. zmarł

inż. ARTUR MAGIERA

dyrektor Krakowskiego Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Budownictwa, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Budownictwa Heti im. Lenina i Srebrną Odznaką PZITB.

W Zmarłym tracimy najlepszego Dyrektora oddanego sprawom załogi i Przedsiębiorstwa.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 lutego, o godz. 15, na cmentarzu w Krakowie-Przekociu.

DYREKCJA, KZ PZPR, RADA ROBOTNICZA,
RADA ZAKŁADOWA
Krakowskiego Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Budownictwa

Ponad dwa miesiące trwały przygotowania do rabcańskiego Festiwalu Obrzędów Dorocznych, który wczoraj się zakończył. Nic dziwnego — wszak należało dopracować ten konkurs, będący swoistą sumą wszystkich dotychczasowych konkursów, organizowanych przez Muzeum im. Orkana w Rabce. W dodatku — przypadł on w dziesięciolecie tego rodzaju działalności placówki.

Najpierw były konkursy na palmy wielkanocne, gwiazdy kolednicze i turonie. Potem przyszedł czas na szopki, popisy kolekcjonerskie i kulinarne (konkurs na pożywienie ludowe). Wreszcie na widowiska reżyserowane i niereżyserowane — ludowe teatrum w nieskończonej postaci — czyli „żywy skansen”.

W ciągu owych dwóch pracowitych miesięcy dyrektor Muzeum mgr Maryna Bujakowa wraz ze swymi asystentkami spotykały się z przedstawicielami okolicznych wsi, namawiały, nakłaniały do udziału w imprezie. Rozmawiały zresztą ze starymi znajomymi z poprzednich spotkań. Niektórzy — zawiadzeni klasą w dawnych konkursach — grozili, że jeśli przegrają i teraz, to... „wypiszą się z muzeum”.

Impreza, jakiej w Rabce jeszcze nie było

Festiwal Obrzędów Dorocznych

Tak czy owak — aż 15 zespołów z okolic, także z Podhala, Pienin, Spisza i Orawy stanęło do zawodów. Wzięły w nich udział zespoły regionalne, kierowane i reżyserowane, oraz żywiołowe grupy wiejskie niereżyserowane, kulturywujące w swoich wsiach dawne obrzędy. Każdy zespół przedstawił po 1-2 tradycyjne widowiska. Jury — w którym zasiadli m. in. prof. Roman Reinfuss, mgr Janusz Mroczek, dr Jan Bujak oraz mgr Barbara Zagórna-Teżycka — oceniało autentyczność obrzędów oraz przygotowanie sceniczne zespołów, muzykę (poziom wykonania, repertuar, tradycyjność instrumentów). Decydowała wartość artystyczna rekwizytów, zgodność stroju z tradycją a przede wszystkim poziom artystyczny przedstawienia.

W sali kina „Śnieżka” pokazano nam różnicowane obrzędy z całego roku. Zbyt „stylizowa-

ny na ludowy” był zespół regionalny im. Władysława Orkana przy Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego z Krakowa, składający się z mieszkańców wsi górskich. Bezspornie najlepszy był zespół regionalny ZMW wsi Ciche, który przedstawił obrzęd wigilijny. Bardzo podobną — ze względu na żywiołowość — zespół pieśni i tańca „Pieniny” z Krośnice, prezentujący zwyczajnie śmigusowe. Nie zawiodł konkurencyjny zespół ze Szczawnicy „Pienięscy kolednicy”. Bardzo dobry, autentyczny, był regionalny zespół pieśni i tańca Związku Podhalań z Zubrzycej Górnej.

W drugim dniu Festiwalu najlepiej popisały się: zespół orawski z Jablonki ze sceną „wkućpin u parobków”. Wzruszył szczerze dziecięcy zespół ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Jablonce programem „orawskie koledowanie”. Najbardziej autentyczne były grupy wiejskie

skie Stożka z Poręby Wielkiej („Oskubek Trzech Króli”), Jana Bielskiego z Poręczek („Kolednicy”), „Smigus”) oraz Jana Rabcia z Poręby Wielkiej („Zapusty”), „Ważenie żuru”).

Wszystkie zespoły natychmiast po oficjalnych występach festiwalowych rozjechały się do sanatoriów, aby umilić czas dzieciom. Wieczorem odbył się tytaniczny kulig na 60 san. Wsiadli do nich także goście oficjalni Festiwalu, a więc kierownik Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR dr Jerzy Jarowiecki, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN Wincenty Zydrón, I sekretarz KP PZPR w Nowym Targu Józef Nowak oraz przewodniczący MRN w Rabce Władysław Lesniak. Zapalono setki pochodni, strzelili wody. Jechałszy do Pocięznej Wody, w okolicy Pod, aby zdążyć do Parku i Pod Grzybka na ognisko, połączone z pieczeniem barana.

Po namyśle, na zakończenie Festiwalu Obrzędów Dorocznych jury ogłosiło werdykt. Pierwszej nagrody nie przyznano, natomiast aż trzy drugie i cztery trzecie. Laureatami zostali, wedle kolejności wynotowanej z protokołu: zespół regionalny z Kasinki Małej (pow. limanowski), zespół z Zubrzycej i z Jur-gowa. Następne — dziecięcy zespół z Jablonki, oraz zespoły z Poręczek, Ratułowa i Poronina. Fundatorami nagród było Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz współorganizatorzy Festiwalu: Wojewódzka Rada Narodowa, Powiatowa RN w Nowym Targu i MRN w Rabce.

Wczoraj zakończył się Festiwal, który traktować możemy jako Pierwszy, gdyż od dziś trwają przygotowania do następnego. Niezmordowana dyrektor Maryna Bujakowa planuje w tzw. międzyczasie konkurs na najlepszą ceramikę z obszaru Karpat Polskich, który dojdzie do skutku późną wiosną.

Małe rabcańskie Muzeum jest przykładem dla innych placówek tego rodzaju, jak można ciekawie zdobywać eksponaty i przyciągać publiczność.

ZBIGNIEW ŚWIECH

JADWIDZE MAGIEROWEJ

składamy najserdeczniejsze wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Meza

inż. Artura Magiera dyrektora Krakowskiego Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Budownictwa w Nowej Hucie.

Dyrekcja, KZ PZPR, Rada Robotnicza, Rada Zakładowa oraz pracownicy Krakowskiego Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Budownictwa

„TITANIC“ zostanie wydobyty

W Londynie opracowano plan wydobywania angielskiego transatlantyku „Titanic”, który przed 56 laty poszedł na dno Oceanu. Jak wiadomo, ten gigantyczny wówczas „pasazer”, o wyporności 46.328 ton, zderzył się z wielką górą lodową i po kilku godzinach zatonął. Z liczby 2.224 osób płynących na statku 1.513 utonęło. Douglas Wooley, organizator wydobywania statku poinformował, że w pierwszej fazie prac nastąpi dokładne ustalenie obecnego położenia wraku. Przypuszcza się, że „Titanic” spoczywa na głębokości 4.800 m na południe od Nowej Funlandii.

Statek ma być podniesiony z morskiego dna przy pomocy nylonowych balonów. Balony te przyczepiają się do poszczególnych części wraku i napełniają powietrzem, co spowoduje wypłynięcie resztek statku na powierzchnię.

Koszty operacji „Titanic” wyniosą ok. 2 mln funtów.



W szpitalu bostońskim zdołano uratować życie 30-letniemu Antoni Perrému, który trafiony został kulą w serce. Pierwszym i, jak się okazało, decydującym zabiegiem było zatamowanie krwotoku dokonane... palcem lekarza. Obecnie zoperowany pacjent czuje się dobrze i może już rozmawiać ze swoją żoną.

CAF — Telefoto — AP

PO KONGRESIE ZSP

Współodpowiedzialność za ideowe wychowanie młodzieży studiującej

W czasie obrad w sali SGPiS widniało hasło: „Rzetelna nauka i społecznym zaangażowaniem służyć socjalistycznej Ojczyźnie”. Stanowiło ono nie tylko symbol i myśl przewodnią VII Kongresu Zrzeszenia Studentów Polskich, lecz również wyznaczało istotę działalności studenckiej organizacji na najbliższe lata.

Kongres wywołał szerokie zainteresowanie opinii publicznej problemami studenckimi. Świadczą o tym liczne publikacje w prasie, radio i telewizji. W życiu samej organizacji okres przedkongresowy wywołał ożywienie 300 tys. rzeszy młodzieży studiującej, która w szerokiej fali dyskusji poddała ocenę osiągnięć i niedostatków w pracy Zrzeszenia oraz wysunęła szereg postulatów, mających na celu usprawnienie działania organizacji.

Przygotowania do Kongresu zbiegły się z dyskusją nad tezami V Zjazdu Partii, a później uchwałami. Dla ZSP szczególnie ważne w uchwałach partii były te zadania, które dotyczyły życia szkoły wyższej, organizacji młodzieżowych i problemów rozwoju naszego kraju. ZSP, jako organizacja działająca pod ideowym przewodnictwem partii, rozumie, że jej zadania nie mogą ograniczać się jedynie do obrony interesów młodzieży akademickiej, ale winny służyć kształtowaniu wśród studentów postaw czynnych zaangażowanych po stronie socjalistycznej rzeczywistości, uczestniczących w całokształcie życia społecznego i politycznego kraju.

W tym duchu utrzymane były wygłoszone na Kongresie prze-

mówienia sekretarza KC PZPR J. Tejchmy, ministra szkolnictwa wyższego H. Jabłońskiego oraz przewodniczącego ZSP — J. Piątkowskiego, który w swym przemówieniu dokonał podsumowania osiągnięć, jak również wskazał na pewne braki, wymagające jak najszybszej eliminacji. Przede wszystkim chodzi o to, aby do pracy w Zrzeszeniu wciągnięty był nie tylko aktywny, ale i najszersze kręgi szeregowych członków organizacji, skupionych w grupach studenckich. Tylko bowiem przez masowość działania — jak podkreślają uchwały Kongresu — i powszechność uczestniczenia we wszelkich inicjatywach, osiągnie organizacja właściwe efekty ideowe — wychowawcze. W dotychczasowej praktyce Zrzeszenie kładło większy nacisk na obronę interesów studentów, niż na działalność wychowawczą i polityczną. Toteż obecne uchwały akcentują potrzebę wzmocnienia frontu oddziaływania ideowo-wychowawczego, kształtowania postaw obywatelskich i patriotycznych, poczucia dyscypliny, odpowiedzialności, obowiązku i rzetelności w nauce.

Polsce potrzeba doskonałych fachowców, ale jednocześnie ludzi określonych politycznie i przekonanych do ustroju. Tylko jednoś wiedzy fachowej — wraz ze świadomym wyborem politycznym uczyni absolutem wyższych uczelni ludźmi oddanymi krajowi i socjalizmowi. Stąd wynika potrzeba szeroko pojętej pracy wychowawczej, która winna przebiegać w atmosferze szczerości, możliwości dyskusji na tematy trudne i

złożone, bez przemilczeń i niejasności.

W ciągu 18 lat działalności ZSP dopracowało się niemałego udziału w kształtowaniu oblicza nowoczesnej szkoły wyższej. Nowe przepisy ustawy o szkole wyższej jeszcze w większym niż dotychczas stopniu otwierają przed aktywnym studenckim udziałem w życiu państwa i administracji, przejmując wiele prac na swoje barki w zakresie świadczeń socjalno — bytowych dla studentów, programowania toku studiów i realizacji programu.

Aby wypełnić nowe zadanie ZSP stawia przed swoimi członkami większe niż dotychczas wymagania aktywności w pracy i ideowego zaangażowania. Podstawowym kryterium oceny staje się rozliczanie z konkretną pracą i postawy politycznej. Zrzeszenie zaś dążyć będzie do stworzenia takich warunków, aby efektywność tej pracy była jak największa. Wzbogacenie form działalności społeczno-politycznej, zwiększenie roli i funkcji samorządności studenckiej, poszerzenie form studenckiego ruchu kulturalnego oraz sportowo-wypoczynkowego, współuczestniczenie w życiu szkoły wyższej, rozwój ruchu naukowego studentów, zwiększenie opieki nad studentami lat pierwszych, wychowanie przez pracę — oto tylko część ambitnych zamierzeń, jakie stawia sobie Zrzeszenie Studentów w bieżącej kadencji. Realizacja tych zadań stanie się o tyle efektywniejsza, o ile za pojęciem „powszechności organizacji” pójdzie szerokofrontowa „powszechność działania”.

(s-m)

20 lat temu — w lutym 1949 zapadła historyczna decyzja o usytuowaniu pod Krakowem Nowej Huty

Nowa Huta. Ta nazwa została po raz pierwszy oficjalnie użyta w 1947 r. w dokumentach opracowanych przez specjalną komisję do spraw budowy kombinatu metalurgicznego przy Centr. Zarz. Przem. Hutniczego. Istniały wówczas dwie koncepcje lokalizacyjne dla przyszłej inwestycji. Brano pod uwagę rejon nadodrzański, do szczególnego u. względniem Dzierżna nad Kanalem Gliwickim oraz rejon nadwiślański, z głównym zwrotem uwagi na obszar między Oświęcimiem a Krakowem. O wyborze rejonu nadwiślańskiego zdecydowało wiele czynników od topograficznych począwszy, na społecznych skończywszy.

Właśnie w lutym przed 20 laty odbył się historyczny już dla nas dzisiaj rekonesans polskich i radzieckich fachowców. Pomoc Związku Radzieckiego, mającego przebogate doświadczenia w takich pionierskich poczynaniach, towarzyszyła bowiem naszej budowie od pierwszych chwil. Dokonawszy rekonesansu nad Odrą i na szlaku wiślanym od Zatora po Borek Szlachecki — członkowie zespołu podążyli dalej na tereny leżące na północy — wschód od Krakowa, uznając je za najbardziej korzystne dla przyszłej zabudowy. Długi sznur samochodów wjechał w pusty, wiejski rejon, posuwając się z trudem wyboistą drogą. Trzeba było wyminąć fort Pszorna, aby dostać się do Czyżyn i Mogiły. Członkowie rekonesansu weszli na kopiec Wandy. Rozciągał się stąd szeroki widok na pola pleszowskie, dochodzące do Wisły i na pola biegnące ku pustym Wzgórzom Krzesławickim. Zdaniem fachowców tutaj można było właśnie najlepiej rozplanować zabudowę huty, a na terenach w stronę Krakowa usytuować obiekty mieszkalne robotniczego osiedla.

24 lutego 1949 r. był dniem przełomowym. Przy udziale wojewódzkiej władzy partyjnych i zespołu ekspertów zapadła decyzja zatwierdzająca miejsce budowy Nowej Huty na obszarze podkrakowskich wsi Mogiła — Pleszów. Decyzja brzmiała w skutkach dla rozwoju starego nadwiślańskiego grodu.

W miesiąc później, dokładnie 23 marca 1949 r. pojawili się na terenie budowy pierwsi wykonawcy.

Upłynęło kilka miesięcy. W swej niezwykle cennej „Kronice Nowej Huty” (opracowanej na podstawie materiałów archiwalnych HiL) T. Gołaszewski pisze: „Niewielka początkowo grupa ludzi zaczęła od wykopów wśród zbóż za pomocą prymi-

tywnych narzędzi — około 20 robotników wyszło na zielony wygon koło cmentarza parafialnego, ażeby odszukać paliki wbite w ziemię przez mierniczych. Wyglądali oni zupełnie niepozornie i nie nie zapowiadało właściwie, że w tym miejscu ma stanąć wielkie miasto. Sporo znaków mierniczych powracało pasące się tutaj bydło...”

Przypomnijmy, że w lipcu 1949 r. przybyli z Wrocławia dwaj pociągami wypelnione młodymi junakami PO „Służba Polsce”. T. Gołaszewski pisze: — „Niekiedy trochę się rozczarowali. Wprawdzie przywitali ich z honorami, wsałali wójt z Mogiły, przy uroczystości asystował pułkownik z Krakowa, ale budowy właściwie nie było widać. Dookoła stało jeszcze niezżęte zboże, przy drodze widać było wprawdzie kilka baraków, ale wszystkiego tego nie można nazwać budową...”

Nie też dziwnego, że pierwszą czynnością przyszłych budowniczych było zżęcie z pola pszenicy i ustawienie kilkunastu baraków. Przy tych czynnościach junacy zawarli znajomość z chłopami Mogiły i robotnikami, którzy w pobliżu wykonywali wykopy. Przekonywali oni chłopów, że z robotą nie trzeba się spieszyć, należy ją „szanować” (jak to wspomina znowu w swej „Kronice” T. Gołaszewski), gdyż można przy niej zarobić, warto zatem, aby starczyło tej roboty do... zimy. Ten przykład, jakże dobitnie świadczy, iż mało wówczas było ludzi, nawet i w starym Krakowie, którzy rozumieliby rangę i realność wielkiej decyzji, które zostały podjęte.

Junacy podzieleni na zespoły podjęli pracę w ówczesnym Państw. Przedsiębiorstwie Budowlanym i Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym. — Opiekowali się nimi i uczyli ich zawodu — starsi mistrzowie budowlani. Przyszedł listopad 1949 r. Szron pokrył pola. W płóciennych namiotach było tak zimno jak na dworze. Wtedy to zwrócona została uwaga, iż 4 budynki, przy których wznoszenie junacy gorliwie pracowali, są już prawie gotowe. Młodzież postanowiła szybko je wykończyć. Jeśli mówimy o robotach wykończeniowych, to nie należy tego terminu traktować z dzisiejszego punktu widzenia. Budynki nie posiadały jeszcze zainstalowanego centralnego ogrzewania (wstawiono prowizoryczne piece, a rury wypuszczono na zewnątrz przez... okna, gdyż nie było przewodów kominiowych), kanalizacji, w wielu pomieszczeniach podłogi ułożono z nieheblowanych desek. Młodzież była jednak pełna entuzjazmu z powodu wykonania

swych pierwszych zadań. Odbyła się nawet okolicznościowa uroczystość z udziałem licznych gości miejscowych i z Krakowa, zaś po części oficjalnej organizacja ZMP-owska urządziła wielki bal młodzieżowy, który upłynął w radosnej atmosferze.

Powiedzmy szczerze: początki nie były łatwe. Wiele miast polskich z Warszawą na czele, leżało w gruzach, leczono się tylko najtragiczniejsze skutki okupacji i wojny. Brakowało wówczas materiałów i sprzętu budowlanego, nie nadążała na czas najniezbędniejsza dokumentacja, ogromne były zwłaszcza kłopoty z powodu braku kwalifikowanych kadr. Porywał jednak romantyzm wielkiej budowy. Starzy majstrowie szkolili w przyspieszonym tempie, oddając tej sprawie całe serce i umiejętności, młodych murarzy, elektryków, instalatorów, szklarzy, dekarzy, malarzy.

Z końcem 1949 r. na koncie SPB figurowały 4 budynki w stanie zamkniętym, 3 budynki w stanie surowym, na koncie PPB-2 budynki w stanie zamkniętym z instalacjami, 1 w stanie surowym i 3 rozpoczęte. Realizuje się wówczas osiedle zwane roboczo A-1, dziś os. Wandy. Brygady walczyły z różnymi trudnościami: brakiem ciepłych kwater, niedostatkami komunikacyjnymi. Już jednak w wykonanych domach tworzyły się kwatery dla robotników, otrzymują oni wataowane „kufajki”, w świetlicach koncentruje się życie kulturalne. Występują tu zespoły przybywające z Krakowa i pierwsze własne amatorskie zespoły artystyczne.

Całe społeczeństwo krakowskie jest coraz bardziej zainteresowane budową. Budowniczości otoczeni są prawdziwą sympatią i podziwianiem przez mieszkańców starego Krakowa, z którego coraz znaczniejsza ilość osób zaczyna zasilać kadry realizatorów wielkiej inwestycji. „Na budowach — cytujemy za „Kroniką” — panuje nastrój przygotowań do wielkiego wiosennego zrywu...”

B. PIECZONKOWA

Ślub na szczycie wulkanu

Młodzi narzeczeni. Ślusarz Jurij Usolcew i inżynier Faima Iamajewa, mieszkańcy Petropawłowska na Kamczatce, postanowili — chyba w poszukiwaniu niezwykłych przeżyć — urządzić uroczystość weselną na szczycie wulkanu Kozelski. To uroczyste wyjście na wulkan w naszym kraju nie przypominało zwykłego orszaku weselnego, a wyprawę trwającą dwie doby. Na szczyt weszła, jako pierwsza z uczestników, para obłubieńców.

Nowości wydawnicze

WYDAWNICTWA NAUKO-
WO-TECHNICZNE oferują nam następujące nowości: **Paweł Solski. Zużycie ciennej metali.** Str. 225. Cena 23 zł. — Autor przedstawia w swej pracy najważniejsze wiadomości ogólne dotyczące wszystkich procesów zużycia ciennej metali, ich mechanizmów oraz metod i środków zapobiegawczych. **Zbigniew Pohl. Izolatory wysokiego napięcia do warunków zabrudzeniowych.** Str. 170. Cena 18 zł. — Książka przeznaczona jest dla personelu inżynieryjno-technicznego pracującego przy eksploatacji napowietrznych urządzeń wysokiego napięcia i w zakładach ceramiki elektroizolacyjnej. **J. Deman. Podstawy radioelektryki.** Tłum. W. Skulomowski. Str. 266. Cena 35 zł. — Książka omawia podstawowe procesy wykorzystywane w radioelektryce, a zwłaszcza w nadajnikach i odbiornikach.

Z teatru

Nowy Don Kiszot

ków, którzy widzieli w nim tylko mało zabawną i prymitywną farsę. Przyszłość okazała, że krytycy ci mieli rację tylko częściowo. Mieli rację, bo komedia jest rzeczywiście wadliwa i naiwna, postacie papierowe i schematyczne, pomysł ośmieszania romantyzmu drogą pokazania anachronicznych koncepcji lekko zwariowanego panica — nie najwyższego lotu, a dociepiona filozofia poprzestawania na małym — raczej płaska. Ale jednocześnie ulokowanie przygód poszukiwacza uciśnionych w autentycznej XIX-wiecznej Galicji daje niezwykle zabawne efekty, jak również kontrast górnych rojów kasztelanów z trzęsącym rozsądkiem ludu. Akurat do tej komedijki zupełnie wystarczały zarysy postaci a nie właściwe postaci sceniczne, no a poza tym autor nie pożałował istic wodewilowych

przyspiewek i śpiewów chóralnych. Coś zresztą musiało się w tym podobać Moniuszce, skoro napisał do „Don Kiszota” świetną muzykę. Dostrzegł w tym także wartości sceniczne Leon Schiller, który przed wojną wystawił te sztukę siłami zespołu „Reduty” jako operę komijną.

Obecna inscenizacja „Grotek” uwypukla wszystkie dobre strony komedii, znakomicie unikając złych. Dzięki pewnej schematyczności maski, nieco z gruba zarysowane postacie stają się prawdziwymi typami ludźmi, a cała historia — w tym układzie — nieco odprężona — czymś w rodzaju bajki dla dorosłych. W sumie duże brawa dla kierownictwa literackiego za dobrze trafiony wybór sztuki, dla reżysera, scenografa, aktorów i Moniuszki. Reżyser i choreograf Zofia Więclawówna potrafiła roztańczyć i rozpię-

wać zespół (przezabawne parodie opery) utrzymując znakomite tempo przedstawienia. Niezadowolony Kazimierz Mikulski zaprojektował zabawnie i charakterystycznie maski. A F. Barfus bardzo smakowicie i stylowo opracował muzykę Moniuszki. Tu warto odnotować, że chyba po raz pierwszy na scenach polskich można w „Don Kiszocie” usłyszeć dobre i czyste nagranie muzyki — co zakrawa nieomal na cud.

Osobne słowa uznania należą się aktorom, a w pierwszym rzędzie Stanisławowi Rychlickiemu, który jak mało kto „czuje maskę”. Rychlicki robi nieustanne postępy, czego najlepiej dowodem zwycięskie wybranie z trudnej roli służącego Michała, udającego w damskim przebraniu uciśnioną niewinność. Równie ładnie zagrał giętkiego rozkaprzonego pan-

ka Julian Wolski, a zabawnego burmistrza A. Ryl-Krystianowski. A gra w maskach to rzecz niezwykle trudna, bo aktor ubrany w piekielnie niewygodną dynię na głowie ma do dyspozycji tylko głos i ciało.

Choć ta sztuka Fredry nie figuruje w spisie lektur szkolnych, a pedagogzy w wyborze sztuki dla młodzieży pasjami lubią trzymać się magicznego spisu, nie byłoby źle, żeby młodzież szkolna obejrzała to zabawne i kulturalne przedstawienie. Żeby się przekonała, że obaj „ojcowie” tj. Fredro — komedii i Moniuszko — opery wcale nie byli nudziarzami, i że dobry teatr niekoniecznie polega na mniej lub bardziej dosłownym odtwarzaniu życia.

BOŻENA ZAGÓRSKA

„Grotek” — A. Fredro „Nowy Don Kiszot” czyli sto szaleństw”, inscenizacja i reżyseria Z. Więclawówna, scenografia K. Mikulski, muzyka S. Moniuszko, opracowanie muzyczne F. Barfus.

Wydaje się, że właśnie jesteśmy w Krakowie świadkami narodzin nowego typu teatru — teatru maski i aktora. Tym razem już nie sporadycznych prób, ale imprezy stałej — jednym słowem teatru mającego swoje prawa i reguły. I swoich aktorów, i swój repertuar specyficznego rodzaju, ponieważ niektóre sztuki np. z gatunku psychologicznych czy naturalistycznych z góry można wykluczyć. Tym ciekawiej zobaczyć co też można pokazać, jak to wyjdzie w interpretacji aktorów w maskach, i jak odbierze to widz dzisiejszy. Choć sama idea maski jest tak stara, jak stary jest teatr, chociaż w maskach występowali aktorzy greccy, rzymscy, chińscy — teatr XIX-wieczny i współczesny, film i telewizja odzwierciedlały nas zupełnie od tego szacownego i interesującego środka wyrazu.

I właśnie w krakowskiej „Grotece” po udanym molierowskim „Skapcu” w maskach idzie następne przedstawienie z tej kategorii: „Nowy Don Kiszot” Fredry. Jeden z najwcześniejszych utworów Fredry nie cieszył się dobrą opinią u kryty-

Stolica USA czy Dzikiego Zachodu?

Waszyngton w szponach przestępców

„Słuchając w Białym Domu ogłoszeń strażników z ulicy — pisze nowojorski „Daily News” — Richard Nixon może mieć wątpliwości, czy jest prezydentem USA, czy szeryfem w największym mieście na Dzikim Zachodzie”. A oto kilka danych z waszyngtońskiej kroniki wypadków:

Do kościoła św. Piotra wtargnęło sześciu bandytów. Zmusili modlących się, by położyli się na posadzce twarzą do ziemi — po czym zabrali im torby, pieniądze i kosztowności.

Czworo dziesięcioletnich dzieci napadło na przechodzącą kobietę i zabrało jej 25 dolarów.

Tylko w ciągu 12 pierwszych dni stycznia 1969 r. dokonano 14 napadów na banki, w tym jednego dnia cztery jednocześnie, popełniono 11 zabójstw i 250 napadów. W ub. roku przestępczość w stolicy wzrosła o 26 proc.

cent. W styczniu zarejestrowano ponad 600 napadów z bronią w ręku, dwukrotnie więcej niż w styczniu 1968 roku. Dla porównania — w Londynie w 1967 roku naliczono 205 napadów. W ub. roku zamordowano w Waszyngtonie 209 osób, zarejestrowano 4640 rabunków z bronią w ręku, blisko 13 każdego dnia. Stolica USA staje się stolicą bandytyzmu i zbrodni, a 13 bankierów podpisało się na całonocnych ogłoszeniach prasowych, wzywających prezydenta Nixona, by szybko „coś zrobił” dla zaradzenia sytuacji.

Przestępstwo popłaca

Niewiele lepiej przedstawia się sytuacja w całym kraju. Liczba przestępstw wzrosła od 1966 do 1967 roku o pół miliona, co oznacza wzrost ogólnej liczby wszelkiego rodzaju wykroczeń o 16 proc. Od 1960 do

1967 roku liczba przestępstw wzrosła o 88 proc., czyli blisko dwukrotnie, podczas gdy ludność zwiększyła się w tym czasie o 10 proc. Oznacza to, że przestępczość w USA rośnie blisko 9 razy szybciej niżeli liczba ludności. Straty wynikające z tego dla państwa szacuje się na 20 mld dol. rocznie.

Mniej więcej rok temu prezydent Johnson zwrócił się do Kongresu o dodatkowe kredyty w wysokości 100 mln dolarów na walkę z przestępczością. Suma ta miała się rozkładać na takie m. in. pozycje jak zwiększenie liczby policjantów (brakuje... 50 tysięcy!) i sądownictwa, by aresztanci nie czekali miesiącami na rozprawę. We wnioskach Johnsona do Kongresu znalazła się także sprawa zakazu wysyłania broni za zaliczeniem pocztowym. Pamiętamy jaką burzę wywołał ten wniosek w senacie

i poza nim. Potraktowano go wręcz jako zamach na swobody obywatelskie!

Zdaniem ekspertów idzie o to, by przekonać potencjalnego przestępcę, że jego czyn „nie popłaca”. Jak sytuacja przedstawia się pod tym względem w USA? Wedle danych tygodnika „US News and World Report”, tylko 21 proc. przestępstw meldowanych policji kończy się aresztowaniem sprawcy, a tylko 6 proc. winnych dostaje wyrok. A zatem w USA „przestępstwo popłaca”.

Szczury biegają jak biegały

Przestępstwo zwalcza się na dwóch frontach — jednym jest sprawny i szybki aparat ścigania, druga sprawa to sięgnięcie do samych korzeni występków, takich jak bezrobocie, nędza, ciemnota, dyskryminacja. Po zająciach rasowych w kwietniu ub. roku nie nie zrobiono w Waszyngtonie, by usunąć te korzenie. Nie uległa poprawie sytuacja mieszkańców w slumsach, dalej brak placów zabaw dla dzieci, z których wiele nie

dostało się do szkoły. Szczury biegają po zapuszczonych i walać się w domach i zaułkach, a co zamożniejsi mieszkańcy stolicy uciekają jak najdalej od tych siedlisk zbrodni.

Sytuację w Waszyngtonie wyodrębnia poza tym szczególna cecha. W tym najbardziej „czarnym” w USA mieście, gdzie dwie trzecie stanowią Murzyni, 80 proc. przestępców i 80 proc. ofiar wywodzi się z ludności murzyńskiej. Policjanci natomiast są w obrzynie większości biali. Określone resentymenty powodują, że w obawie przed zemstą swych braci albo z niechęcią do strażników porządku publicznego, często same ofiary odmawiają złożenia skargi. „Wypadki, które w poprzednich latach załatwialiśmy bez kłopotu, obecnie następują nam olbrzymie trudności, ponieważ murzynscy świadkowie unikają składania zeznań”.

A kiedy świadek taki zdecydował się wreszcie stawić w sądzie przestępca zostanie schwytany, mija jeszcze miesiące nim będzie osądzony. Z 53 bandytów, którzy jeszcze w ub. roku dokonali napadów na banki, do początków lutego ani jeden nie

zasiadł na ławie oskarżonych. Bywa, że ujawnionego i złapanego na gorącym uczynku przestępcę wypuszcza się na wolność aż do procesu i ten w najlepszym oddaje się nadal swemu procederowi. Bywa, że w tym czasie zdąży popełnić — wedle statystyki — 4 do 7 przestępstw.

U progu Białego Domu

Po zapadnięciu zmierzchu ulice Waszyngtonu pustoszeją, a w bramach i zakamarkach domów czają się złodzieje. W bezpośredniej bliskości Białego Domu obrabowano w styczniu trzy osoby, w tym jedną z sekretarek prezydenta. Było to o godz. 19.30. Do wysiadającej z wozu młodej kobiety podszedł mężczyzna z bronią w ręku i grożąc zastrzeżeniem, zażądał oddania wszystkich pieniędzy jakie ma przy sobie. Zadowolony się musiał dwoma dolarami i garścią centów. W trzy dni potem Nixon oświadczył, że polecił ministrowi sprawiedliwości, by mu przedłożył jak najprędzej plan walki z przestępczością w stolicy.

JADWIGA ROJEK

Z okazji

DNI KOBIET-8 MARCA

rozpoczęliśmy już

sprzedaż

BONÓW TOWAROWYCH

dla wszystkich zakładów pracy w Krakowie i spoza Krakowa, na każde żądane kwoty.

Okazicielowi bonu przysługuje prawo zapoznać się w odpowiadający mu towar we wszystkich sklepach naszego Przedsiębiorstwa na terenie Krakowa: Z GALANTERII ODZIEŻOWĄ, DZIEWIARSTWEM, POŃCZOSZNICTWEM, KONFEKCJĄ damską, RESZTKAMI TKANIN i ARTYKUŁAMI POCHODZENIA ZAGRANICZNEGO. — Polecamy duży wybór atrakcyjnych, praktycznych upominków!

Informacji udziela, zamówienia przyjmuje i bonny wydaje Dział Techniki Handlu naszego Przedsiębiorstwa, Kraków, ul. 1 Maja 6, II piętro, pokój nr 39, telefon 554-48.

DYREKCJA MHD

Artykułami Włókienniczo-Odzieżowymi w Krakowie

PRZETARGI

CZSMB — Zakład Usług Inwestycyjnych Miasta Krakowa, ul. Sobieskiego 7 — **SPRZEDAŻ W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO** przeznaczonych do rozbiórki składniki majątkowe budowlane, znajdujące się na nieruchomościach:

- 1) PRZY UL. SZWEDZKIEJ 86 — budynek mieszkalny z przynależnościami — wartość szacunkowa 26.040 zł,
- 2) PRZY UL. KOMANDOSÓW 4 — budynek mieszkalny z przynależnościami — wartość szacunkowa — 31.070 zł,
- 3) PRZY UL. WRÓBLA 5 — budynek mieszkalny z przynależnościami, wartość szacunkowa 250 zł,
- 4) PRZY UL. WRÓBLA 7 — budynek mieszkalny z przynależnościami — wartość szacunkowa — 1.948,15 zł,
- 5) PRZY UL. WRÓBLA 9 — budynek mieszkalny z przynależnościami — wartość szacunkowa — 7.125,12 zł,
- 6) PRZY UL. WRÓBLA 11 — budynek mieszkalny z przynależnościami — wartość szacunkowa — 4.734,20 zł.

Sprzedaż nie objęte są składniki rolne, jak np. drzewa i krzewy.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem — „przetarg”, należy wrzucić do skrzynki, znajdującej się w drzwiach wejściowych nr 8, II piętro, ul. Sobieskiego 7 — do dnia 5 marca 1969 r., włącznie. — Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w dniu 6 marca br., o godz. 9.

Zastrzegam sobie swobodny wybór oferenta, bądź uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Nabywcy przystępują do rozbiórki i wywozu wszelkich pochodzących z rozbiórki materiałów na koszt własny, w terminie 6 tygodni licząc od dnia podpisania umowy, bądź wykwaterowania lokatorów.

K-1574

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakład Doświadczalny Biura Urzędów Techniki Jadrowej — w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 124 — przyjmuje natychmiast do pracy:

STARSZEGO INSPEKTORA BHP i OCHRONY RADIOLOGICZNEJ wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne oraz uprawnienia do pracy z izotopami, przeszkolenie w zakresie BHP i kilkuletnia praktyka w zakładach przemysłowych.

3 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW — z wykształceniem wyższym technicznym oraz kilkuletnią praktyką na stanowisku konstruktora.

Oferty uprasza się składać w terminie 10 dni od niniejszego ogłoszenia w Dziale Kadr, adres jak wyżej. — Blizszych informacji udziela się osobście w godzinach od 7 do 15. — Do oferty należy dołączyć podanie, życiorys, kwestionariusz osobowy i dyplom.

K-1490

SPEDYTORA TRANSPORTU, REWIDENTA-KSIĘGOWEGO, MONTERA WARSZTATOWEGO, PRACOWNIKA MAGAZYNOWEGO (mężczyznę) — zatrudni „Agroma” w Białymostku k. Krakowa — tel. 309-00, 308-63. — Dojazd z Krakowa 7 km autokarem zakładowym. K-1425

Krakowskie Zakłady Armatury — zatrudnia natychmiast **PRACOWNIKA Z WYSZTAŁCENIEM WYSZYM EKONOMICZNYM** i 5-letnim stażem pracy na stanowisku kierowniczym. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Krakowskich Zakładów Armatury, Kraków, ul. Zakopiańska 72. K-1514

„Elektromontaż” — Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych w Krakowie, ul. Czysta 7 — zatrudni: **KIEROWNIKA MAGAZYNU** wyrobów hutniczych i metalowych, wymagane średnie wykształcenie i praktyka w tym zakresie, **KIEROWNIKA WYPOZYCZALNI PRZEDMIOTÓW NIETRWAŁYCH**, wymagane wykształcenie średnie i praktyka, **ZAOPATRZENIOWCA** branży materiałów hutniczych i chemicznych, względnie aparatury elektrycznej, wymagane wykształcenie średnie ogólne lub techniczne oraz praktyka w zaopatrzeniu, **TECHNIKA ELEKTRYKA**, z praktyką, na stanowisku kierownika szkolenia praktycznego młodocianych, **TECHNIKA MECHANIKA** z praktyką, na stanowisku konstruktora w warsztacie.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie. — Osobiste zgłoszenia: Kraków, ul. Czysta 7, I piętro, pokój nr 8.

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Krakowie, ul. Lubicz 23 — przyjmie do pracy:

- 2 TECHNIKÓW MECHANIKÓW, wymagane wykształcenie średnie techniczne i staż minimum 2 lata,
- OPERATORA CIĘŻKIEGO SPRZĘTU BUDOWLANEGO — wymagane: 5-letni staż i uprawnienia operatora,
- OPERATORA posiadającego prawo jazdy kategorii B i 5-letni staż i uprawnienia operatora maszyn budowlanych (koparka-spychacz),
- 4 KIEROWCÓW z II kat. prawa jazdy,
- 2 KIEROWCÓW z III starą lub III nową kat. prawa jazdy.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „INSTAL” — w Nowej Hucie, ul. Centralna 51 — zatrudni następujących pracowników:

INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko głównego mechanika Przedsiębiorstwa,

INŻYNIERA SPAWALNIKA lub **MECHANIKA** z odpowiednimi uprawnieniami i praktyką na stanowisku głównego spawalnika Przedsiębiorstwa,

4 INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW INSTALACJI SANITARNYCH i PRZEMYSŁOWYCH, z odpowiednią praktyką, na stanowiskach projektantów, inżyniera lub technika na stanowisku st. inspektora produkcji montażowej,

KOSZTORYSANTA, z wykształceniem minimum średnim i praktyką w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych,

INŻYNIERA lub **TECHNIKA**, z uprawnieniami i praktyką, na stanowisku inspektora robót spawalniczych,

KIEROWNIKA MAGAZYNU, z wykształceniem średnim ekonomicznym oraz odpowiednią praktyką w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych,

KIEROWNIKA DOMU WYPOZYCZKOWEGO w Rabce, z wykształceniem minimum średnim i odpowiednią praktyką (mieszkanie w domu wypożyczalnym),

ST. EKONOMISTĘ, z wykształceniem średnim ekonomicznym i praktyką w administracji przedsiębiorstwa,

20 MONTERÓW INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH i SANITARNYCH,

10 UKŁADACZY IZOLACJI TERMICZNEJ,

10 SPAWACZY GAZOWYCH i ELEKTRYCZNYCH,

10 ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do robót ziemnych.

Dla pracowników fizycznych praca na miejscu i w terenie woj. kieleckiego i krakowskiego. Dla monterów istnieje możliwość wyjazdu za granicę. Dla zamiejscowych dobre i bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych.

Do omówienia warunków pracy i płacy niezbędne jest osobiste zgłoszenie się z odpowiednimi dokumentami w Dziale Zatrudnienia i Szkolenia, pokój nr 104.

Dojazd z dworca kolejowego i autobusowego w Krakowie tramwajami nr 4, 5, 15 — do Czyżyn, a następnie autobusem linii nr 121 i 125 lub piechotą 10 minut.

K-1398

Praca

SAMODZIELNA, dobrze gotująca pomoc domowa, do trzech dorosłych osób potrzebna. Referencje konieczne. Zgłoszenia: Kraków, ul. Zaleskiego 15. 143375-g

PRZYJME pracę dogory — bez mieszkania. Oferty 43860 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POMOC domowa, docho-dząca, do dwójki dzieci i prowadzenia domu potrzebna od za. Kraków, Pstrowskiego 63/1.

PRZYJME dorocznostwo — warunek mieszkanie. — Władomost: Konarczak, Kraków, Stradom 14/4.

POTRZEBNA pomoc docho-dząca lub stała. Nowa Huta, Urocz. 11/61 — telefon 455-48

GOSPODIE, umiejacą do-brze gotować do 2 osób, przyjmie. Zgłoszenia w godz. 17-20, Rynek Główny 6, m. 12, oficyjna, II p. 143082-g

POTRZEBNA pomoc do-mowa do małych dzieci. Nowa Huta, Stoki 49/9.

SLUSARZ — tokarz — przyjmie prace od godz. 15. Kraków, Zakopiańska 138. 143098-g

FACHOWA pomoc do-mowa w godz. 10-15 po-trzebna. Zamienhofa 10/3.

PRZYJME dorocznostwo — warunek mieszkanie. — Kraków, Sebastiana 7/9.

POTRZEBNA pomoc do-mowa 2 razy w tygo-dniu, w godzinach popo-ludniowych. Nowa Huta, osiedle Zielone 19/41.

PANI do opieki nad dwójkiem dzieci potrzeb-na natychmiast. Jan Si-lwa, Kraków, Kraszew-skiego 8/7. 157-g

Nauka

NOWA HUTA

KURSY

KROJU i SZYCIA

organizuje Zakład Do-szkonalenia Zawodowego. Wpisy: Nowa Huta, se-kretariat MDK, os. Szkol-ne 17, w godzinach 13-19.

KURS SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWY

rozpoczyna w dniu 20 lutego br. Polski Związek Motorowy Wpisy przyjmują Sekre-tariat MDK, ul. Mi-kołajka 4, II piętro — w godzinach od 10 do 17.

UDZIELAM lekcji mate-matyki — zakres liceum i technikum. — Kraków, Paulińska 22 m. 3.

OSOBY udzielającej lek-cji tańca u siebie w do-mu — poszukuje. Oferty 43857 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENT udzieli lekcji z matematyki i fizyki. — Telefon 212-72, godz. 16-19. 155-g

Matrymonialne

NAJWIĘKSZA ilość ofert posiada Prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, Elektro-rałna 11. Informacje 10 zł znaczkami.

RZEMIESLNIK, w śred-nim wieku, dobrego cha-rakteru, pozna w celu matrymonialnym Panią posiadającą mieszkanie. Oferty 43856 „Prasa” Kra-ków, Wiślna 2.

PANNA, lat 23, przystoj-na, wzrost średni, z braku znajomości pozna tą drogą w celu matrymo-nialnym Pana, wysokie-go, w wieku do lat 38. Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty 43901 „Prasa” Kra-ków, Wiślna 2.

PRZYSTOJNA, wdowa — posiadająca mieszkanie, samochód, materialnie niezależna, pozna w celu matrymonialnym Wy-sokiego, samotnego Pa-nya, na stanowisku, lat około 30. Zdjęcia mile widziane. Oferty 43931 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOCHÓD „zastępa” lub inny kupię. Oferty 43904 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

19" atol tosca-lux fregata ametyst

MASZYNE krawiecką — męską oraz maszynę praworamienną — w do-brym stanie kupię. Oferty 43870 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MASZYNE cholewkarską, leworamienną, w dobrym stanie — kupię. Oferty 43863 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RADIO tranzystorowe — „minor” kupię tanio. — Oferty 43867 „Prasa” Kra-ków, Wiślna 2.

NOWE futro — łapki ka-rakulowe, brązowe, kupię. Oferty 156 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

1 POKÓJ, wneka sypial-na, kuchnia, łazienka, superkomfortowe, zamie-nie na równorzędne — większe. Oferty 43916 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK kupię. Do zama-ni dwa pokoje, pełny komfort. Oferty 153 „Pra-sa” — Kraków, Wiślna 2.

Zguby

PITALA Krystyna, zam-Gaj 162, zgubiła bilet miesieczny na trasę Gaj-Lagiewniki — wydany przez PKS Kraków.

MASŁON Zdzisław, Kra-ków, ul. Wileńska-Bocz-na 3/57, zgubił „uprawnienie” nr 68215, kl. II do obsługi spycharek, wyda-ne przez Centralny Re-jestr Maszynistów — Wro-cław, Sztabowa 100.

KRAUSIEWICZ Bożena, Mogilany 295, zgubiła le-gitymację szkolną nr 133, wydaną przez Zasadni-czą Szkołę Gastronomiczną w Krakowie i bilet miesieczny PKS nr 032234 na trasę Mogilany-Kra-ków, wydany przez PKS Kraków. 143853-g

Różne

MAGNETOFONY, tranzy-story, telewizory, golarki, naprawia z gwarancją Zakład Elektrotechniczny Kraków, Szewska 13. Po-gotowie telewizyjne, tel. 546-43. 143890-g

UWAGA! Zakład Elektro-mechaniczny, Kraków, ul. Cieszyńska 12 (koło Lu-belskiej) przewija silniki elektryczne, — naprawia pralki, feretki, odkurza-cze itp. w ciągu 48 godzin.

ODZIEŻ naprawiam — przerabiam. Górka, Jana 13/2, parter. Telef. 571-45.

WIELKA OKAZJA!

Już od dnia 20 stycznia do 1 marca można kupić

W SKLEPACH PSS w KRAKOWIE

- ♦ płaszcze wełniane i wełniano-lamino-wane — o 35 proc. taniej, we wszyst-kich sklepach odzieżowych PSS na te-renie miasta Krakowa,
- ♦ płaszcze dziecięce z tkanin futerkowych — o 30 proc. taniej:

Dom Handlowy — ul. Podwale 7
Dom Handlowy — Rynek Główny 30
Dom Handlowy — ul. Mogilska 76
sklep nr 315 — ul. Boh. Stalingradu 25
sklep nr 337 — ul. Karmelińska 22
sklep nr 176 — ul. Stawkowska 12
sklep nr 328 — ul. Floriańska 12

- ♦ trykotaż dziecięce, młodzieżowe, dam-skie i męskie, 100 proc. anilany — o 30 proc. taniej:

sklep nr 166 — ul. Prądnicka 2
sklep nr 169 — Rynek Główny 5
sklep nr 172 — Hala Targowa
sklep nr 183 — ul. Pstrowskiego 96
sklep nr 187 — ul. Zwierzyniecka 11
sklep nr 191 — ul. Mogilska 56
sklep nr 298 — pl. Kłeparski 10
sklep nr 308 — ul. Długa 23
sklep nr 341 — pl. Kolejowy
sklep nr 249 — ul. Dzierżyńskiego 11
sklep nr 287 — ul. Floriańska 12
sklep nr 315 — ul. Boh. Stalingradu 25
sklep nr 328 — ul. 13 Stycznia

- ♦ tkaniny wełniane płaszczone, o zawar-tości wełny od 0-60 proc. — o 35 proc. taniej oraz
- ♦ firanki raszlowe, w kolorze „czer” — o 30 proc. taniej:

sklep nr 161 — ul. Limanowskiego 52
sklep nr 165 — ul. Zwierzyniecka 27
sklep nr 174 — ul. Długa 27
sklep nr 322 — ul. Karmelińska 23
sklep nr 188 — ul. Prądnicka 32
sklep nr 152 — ul. Szewska 27
sklep nr 170 — ul. Sienna 14
sklep nr 234 — ul. Floriańska 23
sklep nr 350 — ul. Floriańska 1

- ♦ szale okryciowe wełniane — o 30 proc. taniej:

sklep nr 178 — ul. Pstrowskiego 36.

Sejmik krakowskich prawników

O ścisłe powiązanie teorii z życiem

Jedność nauki, dydaktyki i wychowania jest podstawowym warunkiem powodzenia szkoły wyższej w kształceniu wysoko kwalifikowanych, przygotowanych do praktycznej działalności zawodowej — kadr. Szczególnie dużo na polu integracji nauki z praktyką mają do zrobienia uczelnie typu uniwersyteckiego i to zarówno w zakresie nauk ścisłych jak i humanistycznych.

Wczoraj w Collegium Maius odbyło się poszerzone posiedzenie Rady Wydziału Prawa UJ — z udziałem kadry nauczającej, prawników zatrudnionych w sądownictwie i administracji; wśród zebranych byli — prorektor UJ prof. M. Karaś, prezes Sądu Woj. Janina Polony, prokurator woj. S. Rek, z-ca kier. Wydz. Kultury, Nauki i Oświaty W. Wójcik i z-ca komendanta KW MO płk S. Radziejewski — poświęcony zagadnieniom kształcenia absolwentów prawa pod kątem ścisłego związku teorii wiedzy prawniczej z praktyką zawodową.

Nauki prawne — mówił o tym dziekan Wydziału Prawa

„Jeden z 25-ciu”

Konkurs Rozgłośni PR

Krakowska Rozgłosnia Polskiego Radia ogłasza konkurs na wypowiedź o charakterze publicystycznym lub literackim pod hasłem „Jeden z 25-ciu” — jeden rok z 25-ciu lat Polski Ludowej. Konkurs związany jest naturalnie z obchodami 25-lecia PRL. Organizatorom chodzi o wypowiedź, opisującą bezpośrednio ważne dla jej autora wydarzenia z życia w powojennym 25-leciu. Wydarzenie to powinno być związane z planami zawodowymi lub osobistymi, z sukcesami życiowymi i możliwościami ich realizacji w naszym ustroju. Forma wypowiedzi dowolna, a jedynym warunkiem jest autentyczność opisywanego przeżycia lub sytuacji.

Konkurs ma charakter otwarty. Ustala się 5 nagród pieniężnych: I — 5 tys. zł, dwie II po 3 tys. zł i dwie III — po 2 tys. zł oraz 5 rzeczowych wyróżnień. Termin nadsyłania prac upływa 15. IV. br. Wyniki konkursu zostaną opublikowane 15 maja br. Prace nagrodzone i wyróżnione będą też nadane przez radio i honorowane według stawek. Również utwory nie wyróżnione ale wartościowe będą publikowane. Wypowiedzi należy adresować: Rozgłosnia Polskiego Radia w Krakowie, ul. Szlak 71 z dopiskiem na kopercie „Konkurs”.

Tysięczna absolwentka Roczego Studium Pedagogicznego



W gmachu Technikum Górniczego Odkrywkowego przy ul. Rzeźniczej 4 mieści się — powołane do życia w 1961 r. — Roczne Studium Pedagogiczne dla nauczycieli wszelkiego typu szkół zawodowych Krakowa i województwa.

W Studium zdobywają pedagogiczne kwalifikacje nauczyciele przedmiotów zawodowych i praktycznych: technicy, więc inżynierowie, technicy i mistrzowie. Zajęcia z pedagogiki, psychologii ogólnej i rozwojowej, z metodyki, higieny i

Uwaga, maturzyści!

Organizacje młodzieżowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie udzielają bezpłatnych korepetycji z matematyki, fizyki, rosyjskiego, polskiego, biologii i geografii. Zajęcia z tych przedmiotów rozpoczynają się 5. III. br. Zgłoszenia można kierować na adres: ZMS lub ZMW przy WSP, ul. Smoluchowskiego 12, pok. 211 albo RU ZSP przy WSP, ul. Straszewskiego 22.

prof. K. Buchała — winny zawsze wyrastać ze społecznego źródła zjawisk, być ściśle związane z praktyką, nadszając za treściami jakie przynosi życie. Uczelnia ma kształcić kadry, które w skomplikowanym mechanizmie życia społecznego, stać będą zawsze na straży praworządności i zdobywcy osiągnięć naszego ustroju. Zadania te stawiają przed uczelnią wymagania kształcenia prawników na wysokim poziomie zawodowym i ideowym. Tymczasem nie zawsze w pełni łączy się wiedzę z problematyką, z jaką przychodzi spotykać się prawnikom w praktyce. Wynika to z faktów, że Wydział Prawa, przygotowujący kadry do szeregu dziedzin życia społecznego, siłą rzeczy nastawiony jest na nauczanie o charakterze ogólnym. Stąd widzi się potrzebę poświęcenia większej uwagi specjalizacji i przygotowaniu absolwentów do praktycznego działania. Gospodarka nasza coraz więcej potrzebuje wąskich specjalistów. Wydział Prawa UJ wyszedł więc z inicjatywą utworzenia dwuletnich studiów podyplomowych. Niebawem otwarte zostaną podyplomowe studia w następujących dziedzinach: dla rzeczników patentowych, a w ciągu następnych lat: studium prawnego-gospodarcze dla pracowników rad narodowych, MO, sądu, radców prawnych itp. oraz studium administracyjne dla specjalistów różnych dziedzin (lekarzy, inżynierów itp.), zatrudnionych w administracji państwowej.

Uczelnia chce zbliżyć teorię nauczania z praktyką, programuje prace magisterskie pod kątem ich przydatności w praktycznym działaniu prawniczym. Wachlarz inicjatyw Wydziału Prawa jest znacznie większy. Zasygnalizowane powyżej są jedynie częściowo szerokiej akcji zbliżenia nauk prawnych do praktyki i wymagań życia społecznego. (s-m)

Realizacja postulatów wyborców

Od Domu Mody do róż na Plantach

Dobiega końca kadencja rad narodowych, a wraz z tym zaczął się czas podsumowania osiągnięć i braków. Wielkie znaczenie społeczne ma rozliczenie się rad z realizacją postulatów wyborczych.

Przeglądając szczegółową listę zrealizowanych postulatów w dzielnicy Stare Miasto można zauważyć jedno: mikroscopijna ilość postulatów o charakterze jednostkowych prośb czy zażaleń. Niemal wszystkie postulaty mają na względzie sprawy szersze, jakieś usprawnienia czy też propozycje zmian

dotyczące polepszenia warunków całej grupy mieszkańców.

A oto kilka przykładów: usunąć magazyn Centrali Rybnej z ul. Brackiej. Odpowiedź: magazyn został przeniesiony na ul. Saska do własnych obiektów Centrali Rybnej. Postulat: zwiększyć ilość miejsc w domach opieki społecznej. Odpowiedź: w ogóle warunki pensjonariuszy poprawiono przez remonty w domach przy ul. Krakowskiej 43 i 47, a ilość miejsc zwiększono poprzez wybudowanie nowego domu przy ul. Praskiej. Postulat: utworzyć dom mody. Odpowiedź: dla Mody Polskiej przydzielono lokal przy ul. Grodzkiej 13, a obecny użytkownik tj. Cezas otrzymał lokal zastępczy przy ul. Solińskiej. Postulat: uporządkować Planty od Dworca do Szpitalnej. Odpowiedź: ten rejon Plant został w całości uporządkowany, ziemia przekopana i użyźniona, ponadto zasadzono ok. 3 tys. róż. Postulat: wykonywać remonty fasad farbami trwałymi. Odpowiedź: ponieważ dotychczas stosowana farba „Avilan” rzeczywiście okazała się nie trwałą, wprowadzono w jej miejsce farby emulsyjne — zdatne do fachowców lepsze i odporne na działanie warunków atmosferycznych.

(bz)

Tylko dla „nastolatek”?

Według wszelkich danych w pomieszczeniach remontowanego obecnie sklepu przy ul. Floriańskiej 13, powstanie jedyna jak dotąd w mieście placówka handlowa z wyłączną sprzedażą konfekcji dla dziewcząt. Ma być ona podobno doskonale zaopatrzona w najnowsze tkaniny i wzory. Miejmy nadzieję, że tym razem zaopatrzenie będzie rzeczywiście uspaniałe, a nowa placówka nie weźmie sobie za przykład wyremontowanego sklepu „Chelmka” przy tejże ulicy, którego zaopatrzenie miało być pono najprzedniejsze.

(pj)



Dobrze by było, marzą mieszkańcy ulicy Zagrody na Dębnikach, by mimo nawalu problemów i pracy, ojcowie miasta pomyśleli także o przebudowie tej ulicy. Stan jej jest bowiem opłakany. Fot. J. Lewicki

Jubileusz opiekuna społecznego

Jest ich w Krakowie 366 i dzielą się na: opiekunów terenowych, specjalistycznych i zakładowych. Praca ich nie jest łatwa i wymaga dużego, społecznego zaangażowania. Zadaniem owych opiekunów jest ustalenie potrzeb materialnych, socjalnych, zdrowotnych a także wychowawczych mieszkańców oddanych im w pieczę terenów. Ustalają też ony formy tej pomocy, współpracując z organizacjami społecznymi, organami władzy i administracji państwowej, zakładami pracy, sądami i prokuraturą, szkołami i zakładami opiekuńczymi.

Opiekun społeczny działalnością swoją obejmuje więc organizowanie pomocy dla rodzin wielodzietnych, rodzin alkoholików, dla samotnych matek, dla młodzieży pozbawionej właściwej opieki itd.

366 opiekunów w stosunku do istniejących potrzeb nie jest liczbą dużą. Każdy bowiem opiekun terenowy, a jest ich 256, powinien pracować z drugą osobą, zwłaszcza na terenach peryferyjnych. Nieraz się zdarza, że opiekun zachoruje, a są sprawy niecierpiące zwłoki. Sprawa tym bardziej aktualna, że na ogół opiekunami społecznymi są

ludzie starsi. Pracują oni wprawdzie aktywnie, niemniej zdrowie nie zawsze im dopisuje.

W przyszłym miesiącu (dokładnie 5 marca) upływa 10 lat od powołania instytucji opiekuna społecznego. Z okazji tej 6 marca w sali posiedzeń Rady Narodowej — odbędzie się uroczysta akademii. (D. Paw.)

Notatnik krakowski

DZIŚ O GODZINIE:

★ 18 — PTE, ul. Jana 15 — odczyt prof. dr J. Rutkowski-go nt. „Problemy integracji finansowej krajów RWPG i EWG”.

★ 18 — Garnizonowy Klub Oficerski. Bitwy pod Lenino I — otwarcie wystawy malarstwa Agaty Antoniny Wronianki.

★ 19 — Sala Marmurowa KDK, Rynek Gł. 27 — Zw. Literatów Polskich, Tow. Wiedzy Powszechnej i Krak. Dom Kultury zapraszają na spotkanie w Salonie Literackim poświęcone omówieniu wyników XVII Zjazdu Zw. Literatów Polskich „Literatura po Bydgoszczy”. W rozmowie udział wezmą: Wł. Bodnicki, M. Jaworczakowa, J. Kawalec, R. Kłysz, St. Otwinowski i Wł. Wnuk.

★ 20 — Wawel, Sala Senatorska, Wieczór Wawelski z udziałem J. Sijałowej — fortep., M. Krzyszkowskiej i G. Wilka — taniec oraz T. Malaka — recytacja.

JUTRO O GODZINIE:

★ 17 — Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a — projekcja kr./m. filmów francuskich o sztuce.

★ 19 — ul. Kopernika 7 — posiedz. naukowe Pol. Tow. Lekarskiego, Pol. Tow. Mikrobiologów, Tow. Anestezjologów Pol. i Pol. Tow. Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych.

★ 19 — Garnizonowy Klub Oficerski, ul. Bitwy pod Lenino 1 — koncert męskiego chóru „Bard” Tow. Muzycznego w Krakowie z udziałem solistów: H. Bednarczyka — baryton, J. Malca — baryton, Z. Sztompki — tenor. Akompaniują: D. Malce i J. Witte. W programie pieśni kompozytorów polskich i obcych.

★ 19 — Klub „Bałamutka”, ul. Szczepańska 5 — prelekcja dr W. Kowalskiego pt. „Wśród Tatarów, Białorusinów, Litwinów i Starowierców”.

★ 19 — Klub Literatów, ul. Krupnicza 22 — wieczór autorski W. Fabera, Anny Gorazd,

• Cytryn pod dostatkiem
• Grypa wśród piekarzy

W pierwszych trzech dniach ubiegłego tygodnia Kraków otrzymał potężną porcję cytryn, bo w ilości ok. 100 ton. Dzięki tak dużym dostawom, zaopatrzenie miasta w te owoce było w pełni wystarczające. Również w bieżącym tygodniu na brak cytryn nie powinniśmy narzekać, gdyż nadchodzić one będą codziennie w ilości po 5-6 ton. W najbliższych dniach spodziewane są również pomarańcze i grapefruity.

Tak więc osoby broniące się przed gripą przy pomocy witamin w naturalnej postaci — powinny być zadowolone. A jeśli już o grypie mowa, to na podkreślenie zasługują dziełna postawa pracowników Krak. Zakładów Przem. Piekarniczych: w ub. tygodniu spośród 500 piekarzy zatrudnionych bezpośrednio przy wypieku chleba i bułek — chorowało aż 150 osób. Ta poważna absencja nie odbiła się jednakże ujemnie na zaopatrzeniu klientów w te podstawowe artykuły spożywcze.

Grzegórzki mają cztery rodzaje zabudowy a każdy z nich to osobny problem

W dzielnicy Grzegórzki istnieje 4 rodzaje zabudowy: nowe osiedla mieszkaniowe, zabudowa przemysłowa, zabudowa willowa i wreszcie zabudowa niska typu wiejskiego, która zajmuje dawne rogatki miejskie i wsie wchłonięte przez miasto, np. Frądnik Czerwony, Dąbie, Wierzyta. Jest to głównie zabudowa drewniana, która obecnie znalazła się w fatalnym stanie technicznym i ze względu na bezpieczeństwo powinna ulec jak najszybszej likwidacji. W Prezydium DRN opracowano plan rozbiórek na lata 1966-70. Najpilniejsze jest rozebranie budynków znajdujących się w złym stanie technicznym. Jest to 135 obiektów, szpecących dzielnicę. Poza nimi są jeszcze inne obiekty, również przeznaczone do rozbioru, ale ze względu na projekty inwestycyjne i komunikacyjne.

Likwidacja każdego budynku łączy się oczywiście z zapewnieniem mieszkańcom izb zastępczych. I tu właśnie następuje gigantyczny problem. Wydział Spraw Lokalowych nie może zapewnić potrzebnych pomieszczeń. To powoduje przesuwanie rozbiórki domów na lata następne. Według ostatecznego planu w roku bieżącym na Grzegórkach powinno ulec likwidacji 67 obiektów znajdujących się w ruinie, zaś w roku przyszłym — dalszych 68. Ze względu na planowane inwestycje do wyburzenia przeznaczono w tym roku 40 obiektów, a w przyszłym 101.

Na Grzegórkach bardzo jest zróżnicowana gęstość zabudowy. Ulice: Grzegorzewska, Topolowa, Ariańska, Lubicz zabudowane są gęsto, z reguły za budynkiem frontowym znajdują się oficyny i olbrzymia ilość drewnianych szop i komórek, które w pierwszym rzędzie ulegają likwidacji. Idzie o modernizację zabudowy tych ulic. Dąbie czy Frądnik Czerwony należą do słabo zabudowanych i tam właśnie można najszybciej i najłatwiej uzyskać wiele powierzchni pod nowe budownictwo.

Inne znów problemy istnieją w zabudowie przemysłowej. Zakłady Farmaceutyczne „Polfa”, Zakłady Gumowe „Semperit”, Zakłady im. Szadkowskiego, Zakłady Mięsne, Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Wawel” czy Zakłady Spirytusowe ciągle zwiększają swoją produkcję, rozbijają się. Usytuowanie ich właściwie w środku miasta, w otoczeniu zabudowy mieszkaniowej, narzuca pewne wymagania. Należy określić kierunki i granice ich rozwoju, aby nie były uciążliwe dla otoczenia. Niektóre z nich powinny być właściwie usunięte poza miasto. Te, które pozostaną, muszą zmienić swój wygląd, zmodyfikować się, uporządkować swe otoczenie, stworzyć zieleń izolującą obiekty przemysłowe od bloków mieszkalnych.

Wszystkie te problemy omawiane będą na najbliższej sesji DRN Grzegórzki, która zajmie się sprawą porządkowania dzielnic. (mk)

Kiedy...

...ul. Stachiewicza doczeka się przyzwolonego oświetlenia? Są nowoczesne bloki, jest piękna szkoła a wieczorem lampy świecą... albo nie świecą. (ol)

Kronika wypadków

● W Krakowie przy ul. Podzamcze 26, w jednym z mieszkań, znaleziono zwłoki 72-letniej Katarzyny Hielman. Z wstępnych dochodów MO wynika, iż kobieta uległa zatruciu gazem palnym. ● W Wierzu (pow. Wadowice), na terenie zabudowań Kółka Rolniczego, dozorca tego obiektu, 66-letni Stanisław Ślęzak, wpadł do studni i utonął. ● W magazynie Sp-ni Inwalidów „Papieroprostwa” przy ul. Oboźnej 29 b, wybuchł wczoraj pożar. Przejściowemu zniszczeniu uległo pomieszczenie gospodarcze. Ogień ugasił pracownicy Sp-ni przed przybyciem straży pożarnej. (z)

Co dzień niesie

Kurs na porządek i czystość

● Czyste ze śniegu ulice stanowią doskonałą okazję do policzenia wszystkich dziur w nawierzchniach, jakie powstały wskutek uszkodzeń zimowych. Korzystając z tej okazji Prezydium RN m. Krakowa zaapelowało do odpowiednich resortów gospodarki miejskiej i do Prezydium DRN o oczyszczenie już teraz „remontu dziur” i opracowanie do 15 marca br. dokładnego planu ich likwidacji. Zaapelowało także do dzielnicowych ekip, trudniących się awaryjnym lataniem dziur, o jak najdalej idącą mobilizację, przygotowanie sprzętu (szczególnie w Nowej Hucie, gdzie brzoza awaryjnych remontów nie dysponuje ani jednym kociołkiem do podgrzewania masy asfaltowej) i niezbędnych zapasów materiałowych.

Jeśli chodzi o środki finansowe na powyższy cel Prezydium RN m. Krakowa zadeklarowało przeznaczenie 8-10 mln zł z nadwyżki budżetowej, spodziewając się, iż podobne rezerwy zostaną uruchomione z nadwyżek przychodów DRN.

Zasygnalizowano też konieczność przeprowadzenia

przez MPK — we własnym zakresie — dokładnej kontroli stanu technicznego torowisk tramwajowych i ich obudowy. Spis uszkodzeń i plan ich usunięcia powinien być gotowy również do 15 marca br.

Nie jest to sprawa tylko i wyłącznie wyglądu Krakowa (jego środowiska) w oczach miejscowych i turystów, lecz przede wszystkim sprawa bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nie trzeba mierzwić się statystykami, by przekonać się, że tzw. praktycy dziur w jezdniach stają się przyczyną wielu tragicznych wypadków.

Oczywiście problem usuwania szkód zimowych łączy się logicznie z przygotowaniami do wiosennej akcji sanitarnej — porządkowej w mieście. Pole do popisu mają tu nie tylko wielkie, miejskie przedsiębiorstwa komunalne, lecz przede wszystkim DZBM-u, ADM-u, Zarząd Właścicieli Prywatnych Nieruchomości, dozorczy domów, szkół i instytucji. Pora już teraz myśleć, szkodzącą szkodliwych i mydło, bu z nadjeściem wiosny Kraków był na wysoki polityk! (mal)

